

# Mariusz Chamarczuk

---

## "Hans Brask - en senmedeltida biskop och hans tankevärld", Per Stobaeus, Malmö 2008 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 29, 360-364

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dokonany w poprzedniej części przegląd „ognisk zapalnych” z udziałem religii był przygotowaniem do prezentacji niektórych koncepcji kształcenia religijnego (część D). Podstawowym punktem odniesienia dla Schlussa jest „interes publiczny” (*öffentliches Interesse*) polegający na ochronie społeczeństwa demokratycznego przed tendencjami fundamentalistycznymi, które łatwo realizują się w przekonaniach religijnych. W związku z tym, autor formułuje wobec wychowania religijnego pięć postulatów: (1) „antyfundamentalistyczne samoświecenie” (s. 134), (2) „dialog między religiami” (s. 135), (3) reagowanie na wyzwania wynikające z przerw tradycji i rozpowszechniający się przez to fenomen bezkonfesyjności (por. s. 137), (4) „aranżacja pedagogicznych możliwości doświadczenia religijnego” (s. 138) i (5) przyjęcie za cel kształcenia „nieokreślonej tożsamości religijnej” (s. 144), która nie oznacza indyferentyzmu religijnego, lecz przygotowanie młodych ludzi do podjęcia decyzji w sprawie osobistej postawy religijnej. W naszkicowanym programie chodzi przede wszystkim o to, aby zagwarantować młodym ludziom możliwość dojrzewania religijnego.

Ostatnia część monografii została opatrzona literą E i zawiera trzy przykłady praktycznego urzeczywistnienia wymienionych powyżej postulatów. Są to kolejno: (1) zajęcia w ramach przedmiotu „prowadzenie życia – etyka – religia”, (2) tygodniowe projekty religijno-pedagogiczne dla szkół średnich i (3) „teologia dziecięca” (*Kindertheologie*) jako poszukiwanie nowych form komunikacji religijnej z dziećmi.

Na zakończenie chciałbym odwołać się ponownie do Schleiermachera, który w *Mowach o religii* pisał następująco: „Wszystko, co – jak ona [to jest religia – dop. D.S.] – powinno być continuum w duszy ludzkiej, leży daleko poza sferą uczenia i przyuczania. Toteż dla każdego, który tak zapatruje się na religię, nauczanie w niej jest słowem niedorzecznym i pozbawionym sensu. Nasze sądy i pewniki możemy wprawdzie przekazać innym, do tego (bowiem) potrzebujemy tylko słów, a te jedynie pojmującej i odtwarzającej siły ducha: jednakże wiemy bardzo dobrze, że są to tylko cienie naszych oglądów i naszych uczuć, a nie dzieląc ich z nami, nie rozumieliby oni, co jak sądzą, mówią i myślą. [...] tych właścicieli biernej religijności – jeśli tak chcemy to nazwać – musicie [...] porównać [...] z tymi, którzy [...] chcą wybelkotać w źle zrozumianym sztucznym języku tylko kilka niestosownych słów, które nie są ich własnymi słowami”<sup>3</sup>. Z tych słów wynika jasno, że nie da się religii zaszczyć wbrew woli samego zainteresowanego czy raczej niezainteresowanego. Równocześnie jednak religia rozwija się w nas w dialektycznym oscylowaniu między wiedzą i rozumieniem. I jednego, i drugiego potrzeba, żeby religijne słowa nie były puste, a czyny – bezwartościowe.

ks. Dariusz Stępkowski SDB

Per Stobaeus, *Hans Brask – en senmedeltida biskop och hans tankevärld*, Artos & Norma bokförlag, Malmö 2008, ss. 467.

Minione wieki pozostawiły wiele śladów obecności oraz działalności postaci, które w mniejszym lub większym stopniu wpłynęły na kształt i specyfikę ich czasów: przemiany polityczne, religijne, kulturowe i obyczajowe, postrzeganie rzeczywistości, rozumienie i opis wydarzeń, prądy twórcze, wskazywanie nowych idei oraz zwyczajową, tradycyjną codzienność. W miarę większego i coraz bardziej uporządkowanego dostępu do materiałów źródłowych można podejmować próby intelektualnego przeniesienia się w odległe czasy oraz trud wnikania w sposób postrzegania świata przez tych, którzy dzisiaj, po wielu wiekach, są dla nas nielatwą do rozwiązania zagadką. Takiemu pragnieniu i przygodzie poszukiwania oraz odkrywania uległ młody naukowiec z uniwersytetu w Lund (Szwecja) – Per Stobaeus, zafascynowany postacią jednego z ostatnich, przedreformacyjnych biskupów w Szwecji – Hansa Braska (1464-1538).

<sup>3</sup> F.D.E. Schleiermacher, dz. cyt., s. 121.

Autor poddał analizie, udostępnione w szerszym niż dotychczas zakresie, materiały źródłowe pochodzące przede wszystkim z archiwum stolicy biskupiej w Linköping, w środkowej Szwecji, której pasterzem był bp Hans Brask, a także dokumentację jego różnorodnej działalności skatalogowaną w Królewskim Archiwum Państwowym w Sztokholmie, Królewskim Archiwum Państwowym w Kopenhadze, w archiwach uniwersyteckich w Sztokholmie, Lund, Uppsali, Krakowie, Gdańsku, archiwach parafialnych i rodzinnych. Z analizy tej bogatej literatury wylania się postać biskupa, teologa, prawnika, polityka, modernizatora, innowatora, człowieka światłego, znającego ówczesne prądy kulturowe, filozoficzne, polityczne, a nawet architektoniczno-budowlane. Wyniki swoich badań Per Stobaeus opublikował najpierw jako rozprawę doktorską na wydziale historii średniowiecznej Uniwersytetu w Lund, a następnie jako jedno z dzieł historyczno-popularyzatorskich prezentujących postać bp. Hansa Braska. Omawiane dzieło zostało przez autora zatytułowane *Hans Brask – en senmedeltida biskop och hans tankevärld* (Hans Brask – późnośredniowieczny biskup i świat jego myśli, tłum. własne MCh), któremu nadano strukturę bogatych w treść siedmiu rozdziałów.

Pierwszy z rozdziałów, będący swoistym wprowadzeniem w temat poszukiwań, prezentuje postać bp. H. Braska głównie na tle jego epoki, w kontekście działalności pasterskiej w mieście Linköping, stosując częste odwołania do wcześniejszych badań prowadzonych przez różnych historyków. Tutaj także następuje sformułowanie problemu i celu badawczego wyznaczającego kierunek poszukiwań. Następnie dokonana jest opisowa prezentacja źródeł, na podstawie których autor w dalszej części formułuje własne wyniki prowadzonych badań. Rozdział ten kończy ogólna, zwięzła biografia bohatera dzieła.

Drugi rozdział rozprawy, zatytułowany *Linköpingskyrkan och kristenheten* (Wspólnota Kościoła w Linköping a jedność chrześcijańska, tłum. MCh), rozpoczyna się wprowadzeniem sygnalizującym zasadność podjęcia omawianego zagadnienia, a po nim następuje analiza opinii bp. H. Braska o tym, jaki powinien być dobry chrześcijanin w konkretnym miejscu i czasie. Znajomość trudności związanych z próbami wykorzystywania spraw religijnych w życiu politycznym autor prezentuje w oparciu o wpływy prawosławnych kupców-Rosjan na sytuację w Szwecji w tamtym okresie, zwłaszcza na chrześcijan regionu Östergötaland, którego pasterzem był bp H. Brask – regionu posiadającego dobrze rozwinięte porty handlowe na wschodnim wybrzeżu Szwecji oraz na wyspach Gotland i Öland, poprzez które na teren Szwecji przenikały różne nowiny. Kolejny temat podjęty w niniejszym rozdziale, to stosunek biskupa do Watykanu i samego papieża, w którym wyraża się wielki szacunek oraz zrozumienie dla roli papieża, mimo ogromnego deficytu autorytetu tej instytucji w tamtym czasie i rozwijających się trendów reformacyjnych. Dotykając tematu relacji bp. H. Braska do władzy papieskiej, autor analizuje także sposób rozumienia w późnym średniowieczu rzeczywistości Kościoła i zauważa bardzo szerokie, bogate i głębokie rozumienie ówczesnej eklezjologii przez tegoż duchownego. Wydaje się rzeczą oczywistą, iż kapłan i biskup, rozumiejąc bardzo konkretnie szwedzką rzeczywistość funkcjonowania wiernych Watykanowi chrześcijan, traktuje spełnianie swego zadania jako swoiste nabożeństwo – Bożą służbę, co w pewnym sensie fascynuje młodego naukowca. Rozdział kończy się podsumowaniem przypominającym najważniejsze zagadnienia w nim poruszone i uzasadnieniem realizmu poglądów bp. H. Braska.

Rozdział trzeci, opatrzony tytułem *Hans Brask som andlig ledare och hans visitationer* (Hans Brask jako przewodnik duchowy i jego wizytacje, tłum. MCh), zgodnie z przyjętą wcześniej metodologią, rozpoczyna się wprowadzeniem w podejmowane zagadnienie, po czym w pierwszym punkcie autor analizuje zawarte w kronikach biskupich idee pomocne w przewodzeniu wspólnoty kościelnej pozostawione przez bp. H. Braska. Jedną z najważniejszych cech i przymiotów, jakie ceni w odniesieniu do siebie oraz wiernych, jest święte posłuszeństwo, które wprowadza ład i porządek oraz pozwala realizować to, czego pragnie od nas Bóg. Wierny takiemu pojmowaniu obowiązku bp H. Brask nie jest magnatem rezydującym w jednym miejscu, wręcz przeciwnie – jest aktywnie zaangażowany w ożywianie i przeżywanie wydarzeń religijnych: odwiedza swoich wiernych poddanych, dba o należyte przygotowanie do bierzmowania i osobiście go udziela, kładzie nacisk na

naukę katechizmu i spraw religijnych, rozsądnie rozdziela odpusty przyznane przez papieństwo (bardzo wrażliwy na niewłaściwe tzw. kupczenie odpustami), wymierza sprawiedliwe kary tym, którzy dopuszczają się wykroczeń przeciwko Kościołowi i wierze. Autor prezentuje także wielką staranność bp. H. Braska w doborze kandydatów na proboszczów, która jest wyrazem jego dbałości o to, by byli to ludzie zarówno oddani Bogu i Kościołowi, jak i światli oraz czytani, a także gwarantujący zachowanie dobrych obyczajów oraz gorliwi w wypełnianiu swoich funkcji. W czasach, gdy wielu biskupów było postrzeganych (nie bez słusznej racji) jako władcy ziemscy i magnaci zajmujący się powiększaniem bogactw i liczebności swych armii, bp H. Brask dbał, owszem o sferę administracyjną swoich dóbr, ale dbałość ta wynikała z jego głębokiego życia duchowego, co przejawiało się nie tylko w dobrym administrowaniu, ale głównie w wielkiej trosce o właściwe, uroczyste sprawowanie świętej liturgii, która wg niego była szkołą porządku codziennego życia. Fakt ten został bardzo bogato udokumentowany w materiałach źródłowych i pozostaje świadectwem odnowy oprawy liturgicznej zarówno w katedrze w Linköping, jak i w innych kościołach podległych bp. H. Braskowi. Taka działalność odsłania przed młodym badaczem sylwetkę o głębokiej religijności, człowieka, który – będąc biskupem – w niedługim czasie staje się także duchowym przewodnikiem dla swoich wiernych, cenionym nauczycielem i niekwestionowanym autorytetem w sprawach wiary oraz sprawnego i uporządkowanego zarządzania dobrami materialnymi.

Kolejny, czwarty rozdział prezentowanego dzieła nosi tytuł *Hans Brasks möte med den nya tron* (Spotkanie Hansa Braska z nowym wyznaniem wiary, tłum. MCh). Rozpoczyna go wprowadzenie w kontekst zmian wśród chrześcijan wywołanych niezadowoleniem wobec postawy, nauczania i polityki prowadzonej przez poszczególnych papieży w XIV i XV wieku, zmian inspirowanych przez niemieckojęzyczne ośrodki uniwersyteckie. Ich efektem było opublikowanie przez Marcina Lutra w 1517 r. w Wittenberdze idei-tez, które rozpoczęły serię debat oraz dyskusji nad ówczesną teologią, a następnie spowodowały odłączenie się od wspólnoty Kościoła niektórych środowisk sympatyzujących z nauczaniem M. Lutra. Taka sytuacja została dostrzeżona przez niektórych możnowładców, którym ciążyło uzależnienie w wielu sprawach od Watykanu. Sytuacja rozłamu w chrześcijaństwie europejskim przenikała bardzo szybko także do Skandynawii, gdzie rosło niezadowolenie z powodu ograniczeń w rozwoju handlu, np. w Szwecji wywołanych przez tzw. Unię Kalmarską, której sprzymierzeńcem i patronem było papieństwo. Narastające niezadowolenie coraz częściej dawało o sobie znać przy okazji różnych spotkań możnowładców i duchownych. Bp H. Brask był świadom narastającego chaosu i zachwiania dotychczasowego porządku, czego oznaką oraz dowodem było m.in. coraz częstsze konfiskowanie przez miejscowe władze dóbr kościelnych, wraz z bogato zdobionymi przedmiotami liturgicznymi, za cichym przyzwoleniem możnowładców. Narodziła się dyskusja nad istotą władzy, jej autorytetu, szacunku dla niej, dyskusja, która coraz częściej była uzasadnieniem wyższości władzy świeckiej nad duchowną. Momentem zwrotnym, który doprowadził do zmian reformacyjno-administracyjnych, była tzw. Krwawa Łąźnia Sztokholmska w 1520 r., która nie doprowadziła do zażegnania problemu, ale do umocnienia i skonsolidowania przeciwników Unii Kalmarskiej. Posiedzenie przedstawicieli wszystkich stanów (Riksdagu) w Vadstena w 1527 r. było momentem podjęcia ostatecznej decyzji o anulowaniu wcześniejszych zobowiązań wobec Danii i papieństwa, i utworzeniu własnego wyznania, a następnie przyjęcia w 1530 roku Konfesji Augsburskiej jako obowiązującej normy wiary dla chrześcijaństwa w Szwecji. Z materiałów źródłowych przeanalizowanych przez autora omawianej publikacji wynika, że bp H. Brask nie tylko przyglądał się zachodzącym zmianom, ale czynnie w nich uczestniczył, broniąc dawnego porządku. Z jednej strony, był lojalnym synem Kościoła i rozumiał decyzje papieństwa wobec narastających tendencji reformacyjnych, co dokumentuje żywa korespondencja z Watykanem oraz duchowieństwem i znacznymi osobistościami tamtego okresu. Z drugiej, będąc synem swej ziemi, znającym dobrze jej potrzeby i oczekiwania reformatorów, starał się wpływać na sytuację oraz wydarzenia, aby – wskutek reform – nie doszło ani do zerwania jedności z Watykanem, ani do izolacji kulturowej ludu szwedzkiego, która byłaby efektem takiego oderwania. Niestety,

jego starania oraz przyjaźń z liderem opozycji, przyszłym królem Gustawem I Wazą (1496-1560), nie zahamowały tego procesu.

Rozdział piąty publikacji zatytułowano *Hans Brask som herreman* (Hans Brask jako możnowładca, tłum. MCh). W tej części dokonano charakterystyki postaci biskupa pod kątem jego zdolności do zarządzania posiadanym majątkiem wraz z podległymi mu dobrami ziemskimi, lennikami i chłopami. Zaprezentowana ocena ujawnia bogate zdolności organizacyjne, zaradność i pomysłowość bp. H. Braska zarówno w sprawach zarządu dobrami ziemskimi, typowo gospodarskimi, w odniesieniu do tradycyjnych w jego regionie sposobów upraw i hodowli zwierząt, jak i wdrażania w podległych mu dobrach nowych osiągnięć z innych regionów ówczesnej Europy. Źródła opisują go także jako budowniczego oraz fundatora kościołów, pierwszych drukarni, bibliotek, zwłaszcza w małych i biednych ośrodkach parafialnych. Jego plany oraz wizje wykraczały jednak daleko poza własne posiadłości. Opracował i dokładnie przemyślał sposób na poprawienie warunków handlu wewnętrznego w Szwecji, wykorzystując połączenie wodne różnych regionów oraz projektując budowę największego w Szwecji kanału rzecznoego tzw. *Götakanalen*, łączącego zachodnie i wschodnie wybrzeże, czyli drogę transportu wodnego pomiędzy miastami Göteborg-Stockholm. Inicjatywa ta w przyszłości uniezależniła handel szwedzki od innych połączeń wodnych podległych miastom hanzeatyckim. W podsumowaniu autor podkreśla praktyczne podejście bp. H. Braska do spraw gospodarowania i zarządzania, a także umiejętność wychodzenia poza ramy własnych korzyści w perspektywie nowych możliwości, jakie może przynieść dla całego kraju dobra organizacja sprawowania rządów.

Rozdział szósty, będący refleksją nad spojrzeniem bp. H. Braska jako duchownego, ale także możnowładcy i polityka na zdolność i sposób rządzenia Szwecją przez ówczesnych zarządców jego ojczyzny, zatytułowano *Hans Brask syn på rikets styrelse* (Pogląd Hansa Braska na rządzenie królestwem, tłum. MCh). W tej części autor prezentuje ocenę dotychczasowego rządzenia krajem Braska, jego stosunek do pożyczek i lenna, refleksję nad postawą rządzących wobec decyzji o prowadzeniu wojen i ocenę tych decyzji w świetle nauki Bożej, ocenę stosunku władzy do biedactwa i żebractwa, zakresu sprawiedliwości obowiązującego prawa wobec poszczególnych stanów społecznych, prawa ludności do protestów wobec władzy. Zaprezentowano także stanowisko i uczestnictwo bp. H. Braska w przełomowym wydarzeniu w historii Szwecji, uznawanym przez wielu historyków za początek nowożytnego Królestwa Szwedzkiego, jakim była Krwawa Łąźnia Sztokholmska w 1520 r. Rozdział szósty kończy się prezentacją refleksji bp. H. Braska nad decyzją o odłączeniu się od Watykanu, która w jego ocenie była skutkiem ogromnego wpływu poglądów reformatorskich oraz manipulacji, jakimi posługiwali się doradcy Gustawa I Wazy.

Kolejny rozdział zatytułowano *Hans Brask politiska och etniska begrepp* (Koncepcje polityczne i etniczne Hansa Braska, tłum. MCh). Autor, na podstawie poznanych dokumentów źródłowych, dokonuje syntezy poglądów bp. H. Braska w odniesieniu do zagadnień *stricto* politycznych i kulturoznawczych. Zajmuje się opiniami oraz poglądami tego męża stanu na takie zagadnienia, jak: relacje między trzema królestwami sąsiadującymi ze sobą, w pewnym sensie skazanymi na współistnienie: Szwecją, Danią i Norwegią; jakie powinno być Królestwo, jak rozumieć wolność w ramach Królestwa, jacy powinni być ci, którzy rządzą Królestwem, aby było ono wspólnotą jednej kultury; jaka powinna być relacja między Królestwem i Kościołem; jakie relacje i zależności powinny być zachowane między autochtonami a obcokrajowcami-przybyszami; jak rozumieć pojęcie naród – *natio* (!); czym powinien charakteryzować się rdzenny Szwed i jakie spoczywają na nim obowiązki wobec jego kraju oraz regionu; jaki stosunek powinni mieć Szwedzi do Duńczyków w kontekście Unii Kalmarskiej; jakie stanowisko w relacjach politycznych powinna przyjąć Szwecja wobec Rzymu; jaka terminologia powinna być używana przy opisywaniu zagadnień etnicznych; jak rozumieć pojęcie Ojczyzna (*Patria*) i kraj; jakie historyczne i kulturowe znaczenie ma dla Szwecji region Östergötaland.

Zwieńczenie opracowania tworzy podsumowanie prowadzonych przez wiele lat poszukiwań. Końcowa część zawiera także bogaty rejestr osób występujących w tekście, dokładny podział źródeł na publikowane i nieobjęte dotąd badaniami oraz niedrukowane, a także nieznaną list z 1521 roku odnalezioną podczas kwerendy w Duńskim Archiwum Królewskim.

Młody naukowiec z uniwersytetu w Lund dokonał niebywałej rzeczy: podjął się badań nad postacią historyczną, która ma swoje ważne miejsce w historii Szwecji, aczkolwiek od czasów wprowadzenia reformacji w tym kraju została skazana na publicystyczną i historyczną banicję oraz przedstawiana była na wskroś tendencyjnie i nieprawdziwie. Per Stobaeus, w oparciu o niepublikowane dotąd źródła, odkrywa postać męża stanu, któremu przyszło pełnić posługę biskupią w trudnych czasach przenikania do Szwecji nowinek reformacyjnych, polityka rozumiejącego i przewidującego negatywne skutki wprowadzanych zmian, pasterza próbującego nie dopuścić do zniszczenia wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej oraz uchronić jego rodzinny kraj przed rządami grupy możnowładców zatroskanych raczej o własne interesy i bogactwa niż autentyczną pomyślność ojczyzny. Opracowanie przybliży historykom bogaty zasób materiału, ukazuje sumienny warsztat oraz skrupulatność i godną naśladowania rzetelność wobec analizowanych źródeł.

Publikacja Pera Stobaeusa, *Hans Brask – en senmedeltida biskop och hans tankevärld*, z pewnością jest dowodem na to, że aby odkrywać prawdę w jej historycznym kontekście, należy bezsprzecznie opierać się na rzetelnych źródłach, porównywać opinie innych badaczy tematu z własnymi wynikami badań oraz podejmować osobistą, intelektualną konfrontację z nimi. Okazuje się bowiem nader często, iż w oparciu o te same dokumenty i fakty dochodzi się do diametralnie odmiennych wniosków. Per Stobaeus jest przykładem historyka poszukującego prawdy o człowieku, którego we własnej ojczyźnie tendencyjnie zaszufładowano jako wroga zmian i nowożytnych reform tylko dlatego, że miał odwagę sprzeciwić się decyzji manipulowanego przez doradców władcy. Cieszy fakt, że coraz częściej nowe pokolenie historyków krajów Unii Europejskiej uwalnia się od tendencji publikowania osiągnięć swoich badań w kluczu tylko i wyłącznie słusznych oraz obowiązujących nurtów politycznych i kulturowych.

ks. Mariusz Chamarczuk SDB

Salezjański Ośrodek Dokumentacji Duszpasterstwa  
Emigracji Polskiej w Szwecji (SODD)  
(Sztokholm – Pila)

Ksawery Knotz, Krystyna Strączek, *Seks jest boski, czyli erotyka katolika*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2010, ss. 204.

Klasyczne rozróżnienie form miłości ludzkiej wyodrębnia trzy jej postacie: *sexus* – miłość seksualną, *eros* – miłość erotyczną i *agape* – miłość osobową. Wymienione wymiary miłości są jednocześnie jej stopniami bądź etapami i dopiero razem ujęte pozwalają na zrozumienie ich znaczenia dla człowieka. Według J. Piepera, miłość rozumiana w swej pełni, czyli miłość prawdziwa „(...) może doprowadzić do zjednoczenia i wspólnoty ogarniających wszystkie wymiary istnienia i przepajających je, (...) obejmuje i scala wszystkie postaci i aspekty miłości między ludźmi, począwszy od pożądania seksualnego aż do nadnaturalnej agape” (J. Pieper, *O miłości*, tłum. I. Gano, Warszawa 1983, s. 110). Takie integralne ujęcie miłości jest przedmiotem refleksji i nauczania Magisterium Kościoła. W tym duchu opisuje fenomen ludzkiej miłości Benedykt XVI w *Encyklice „Deus caritas est”* [dalej: DCE]. W swojej refleksji na temat relacji *eros* do *agape* Papież stwierdza, że w historii chrześcijaństwa pojawiały się tendencje nie tyle do ich precyzyjnego rozróżniania – co jest uprawnione i konieczne – ale wręcz do ich skrajnego przeciwstawiania. Jedynie *agape* miałaby być typowo chrześcijańska – zstępująca i ofiarna, a wstępująca *eros* – wyłącznie pożądliwy i posesywny. Papież wykazuje, że owo przeciwstawienie wypacza istotę chrześcijaństwa, którą jest miłość oraz odrywa ją od podstawowych relacji życiowych ludzkiego istnienia. Skłania to Bene-